

Pomne wspaniałych tradycji oręza polskiego w braterskim sojuszu z Armią Radziecką Ludowe Wojsko Polskie stoi na straży pokoju i niepodległości Ojczyzny Uroczysta akademія w X rocznicę Wojska Polskiego

WARSZAWA (PAP).

Dla uczczenia X rocznicy Wojska Polskiego odbyła się w dniu 10 bm. uroczysta akademія, zorganizowana staraniem Ogólnopolskiego Komitetu Frontu Narodowego w sali Opery warszawskiej.

Akademіę, która zgromadziła licznie przybyłych przedstawicieli Wojska Polskiego i społeczeństwa stolicy, przewodniczył Wiceprezes Rady Ministrów, Minister Obrony Narodowej — Marszałek Polski — Konstanty Rokossowski.

W prezydium akademіę zajęli miejsca: — Przewodniczący KC PZPR, Prezes Rady Ministrów — Bolesław Bierut, przewodniczący Rady Państwa — Aleksander Zawadzki, członkowie biura Politycznego KC PZPR, członkowie Rady Państwa, członkowie władz naczelnych stronnictw politycznych i organizacji masowych, generalicja, a także przodujący oficerowie i żołnierze W. P. oraz przodownicy pracy. Wśród członków prezydium zasiadły jedna z założycieli Związku Patriotów Polskich — Wanda Wasilewska oraz matka poległego pod Lenino bohatera ppor. Kalinowskiego — Maria Kalinowska.

W prezydium zasiadli również zastępcy attaché wojskowego Związku Radzieckiego płk. P. D. Gierko.

Na akademіę przybył ambasador Związku Radzieckiego w Polsce G. M. Popow. Obecni byli również attachés wojskowi szeregu państw.

Za podium prezydiatym, na tle białej czerwonych i czerwonych sztandarów, po obydwu stronach rzeźby symbolizującej braterstwo i broni żołnierzy polskich i radzieckich — zajęli miejsca pocztę sztandarową okrytych bojową chwałą jednostek Ludowego Wojska Polskiego — pierwsze i trzecie pułku Pierwszej Warszawskiej Dywizji Piechoty im. Tadeusza Kościuszki. Na sztaffarach widnieją wstęgi najwyższych polskich i radzieckich odznaczeń bojowych zdobytych przez kościuszkowców na zwycięskim szlaku od Lenino po Berlin.

Po odegraniu przez orkiestrę wojskową hymnu narodowego, akademіę zajął Marszałek Polski Konstanty Rokossowski, który powitał zebranych przypomniawszy dla upamiętnienia pierwszego zwycięstwa żołnierza polskiego nad hitlerowskimi najeźdźcami, które odniósł on sprzed 10 laty pod Lenino walcząc ramieniem z radzieckim towarzyszem broni — rząd ustanowił dzień 12 października Dniem Wojska Polskiego. Marszałek stwierdził, że święto to obchodzić uroczystość cały naród, widząc w swych siłach zbrojnych wierną i czujną straż naszych granic i naszej pokojowej pracy.

Następnie zabiera głos wiceminister obrony Narodowej szef Głównego Zarządu Politycznego W. P., gen. bryg. Kazimierz Witaszewski. Przemówienie gen. Witaszewskiego przerywano wielokrotnie burzliwymi oklaskami. Po przemówieniu zrywa się owacja na cześć Ludowego Wojska Polskiego, wieczystej przy-

jaźni i braterstwa żołnierza polskiego i radzieckiego, na cześć rozkwitu Ludowej Ojczyzny.

**Przemówienie
podajemy na str. 3**

Serdecznymi oklaskami powitali uczestnicy akademіę wstępującego następnie na trybunę zasępę attaché wojskowego Związku Radzieckiego w Warszawie płk. P. D. Gierko.

Przemówienie przedstawił cięła niezwykłej Armii Radzieckiej, Armii — Wyzwoliciełki przyjęli obecni na akademіę nadzwyczaj gorąco. Gdy płk. Gierko kończy przemówienie wszyscy wstają z miejsc, manifestując długo na cześć bohaterskiej Armii Radzieckiej, na cześć przyjaźni łączącej naród polski z narodami Kraju Rad.

Na salę przybywa witana burzliwymi oklaskami delegacja przodujących żołnierzy, aby w imieniu wszystkich rodzajów wojsk i służb złożyć Prezesowi Rady Ministrów Bolesławowi Bierutowi i Marszałkowi Polski — Konstantemu Rokossowskiemu meldunek o wykonaniu przez polskie siły zbrojne zadań, wyszkolenia bojowego i politycznego, postawionych przed nimi przez rząd i partię.

Meldunek złożony w imieniu delegacji przez oficera Działu głośni, że żołnierze wojsk lądowych, lotniczych, marynarki wojennej, żołnierze Korpusu Bezpieczeństwa Wewnętrznego i Wojsk Ochrony Pogranicza wierni złożonej przysiędze, wierni wielowiekowemu tradycjom oręza polskiego, zbratani na wieki z bohaterską Armią Radziecką i armiami krajów demokracji ludowej niezłomnie stoją na straży pokoju i bezpieczeństwa Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej i gotowi są wykonać każde zadanie w obronie Ojczyzny i pokoju.

W odpowiedzi na meldunek Prezes Rady Ministrów Bole-

slaw Bierut przekazał żołnierzom w imieniu rządu Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej i całego narodu serdeczne i gorące pozdrowienia z okazji X rocznicy Wojska Polskiego, stwierdzając, że naród polski dumny jest ze swej armii, która kocha Ojczyznę ponad wszystko i gotowa jest w każdej chwili służyć jej ze wszystkich sił — Prezes Rady Ministrów złożył żołnierzom ży-

czenia, by podnosili na coraz wyższy poziom swą wiedzę i w coraz większym stopniu doskonaliли sztukę wojskową.

Kończąc, Prezes Rady Ministrów wznosił okrzyk na cześć Ludowego Wojska Polskiego i jego bohaterskiego dowódcy Marszałka Polski, Konstantego Rokossowskiego.

Słowa Prezesa Rady Ministrów zebrani przyjmują, długotrwale serdeczną owacją.

Po zakończeniu części oficjalnej akademіę odbyła się część artystyczna w wykonaniu Zespołu Pieśni i Tańca Wojska Polskiego.

Akademіę z okazji X rocznicy Wojska Polskiego odbyły się również w innych miastach Polski.

Wręczenie półmilionowej legitymacji TPP-R

O szczególnie ożywionej i obejmującej coraz to szersze kręgi społeczeństwa działalności TPP-R świadczy fakt wydania półmilionowej w skali wojewódzkiej legitymacji członkowskiej. Uroczyste wręczenie jubileuszowej legitymacji ob. Kazim. Banachowi — średniorolnemu chłopu z gminy Runowo, odbyło się w Wągrowcu — powiecie stojącym na jednym z pierwszych miejsc w kraju pod względem pracy organizacyjnej i ilości członków Towarzystwa.

Pisarze polscy w gościnie u pisarzy radzieckich

MOSKWA (PAP)

Dnia 9 bm. delegacja pisarzy polskich, przebywająca w ZSRR, na zaproszenie Związku Pisarzy Radzieckich ZSRR, przybyła do Kijowa. Na lotnisku kijowskim pisarzy polskich: — Marię Dąbrowską, Annę Kowalską i Julię Strijkowską witali: członek rzeczywisty Akademii Nauk ZSRR — poeta Maksym Ryłski, laureat Nagrody Stalinowskiej — Natan Rybak, przedstawiciel Ukraińskiego Towarzystwa Łączności Kulturalnej z Zagranicą. Pisarze polscy spędzą w Kijowie kilka dni, spotykają się z pisarzami ukraińskimi, zwiedzają muzea i teatry.

Uchwała Prezydium Rządu o premiowaniu paszami treściwymi ponadplanowych dostaw mleka

WARSZAWA (PAP).

W ostatnich dniach Prezydium Rządu podjęło uchwałę o premiowaniu paszami treściwymi ponadobowiązkowych dostaw mleka w okresie jesienno-zimowym.

Premiowanie dostaw rozpocznie się z dniem 15 października, a więc wcześniej niż w roku ubiegłym. Producent będzie płacił za pasze treściwe, otrzymane jako premia za ponadobowiązkowe dostawy mleka, cenę z r. 1952.

Podjęta akcja premiowania ponadobowiązkowych dostaw

mleka pozwala producentowi rolnemu na bardziej prawidłowe przedstawienie bydląt z żywienia pastwiskowego na oborowach, stwarza przy utrzymaniu na pasze cen z r. 1952 atrakcyjne warunki produkcji mleka na cały okres jesienno-zimowy.

Tegoroczne warunki premiowania, wcześniejszy termin rozpoczęcia tej akcji oraz większe ilości pasz treściwych przeznaczone dla rolnika na ten cel są wyrazem konkretnych pomocy i troski rządu o dalszy rozwój hodowli.



Dnia 10. 10. 1953 r. dla uczczenia X-lecia Wojska Polskiego odbyła się w sali Opery warszawskiej uroczysta akademія zorganizowana staraniem Ogólnopolskiego Komitetu Frontu Narodowego. Na zdjęciu: prezydium akademіi.

ROZKAZ Ministra Obrony Narodowej

SZERELOWCY I MARYNARZE, PODOFICEROWIE I OFICEROWIE, GENERALOWIE I ADMIRAŁOWIE!

W dniu dzisiejszym narodził się z nim jego Siły Zbrojne uroczystość obchodzą 10-lecie Ludowego Wojska Polskiego.

Ludowe Wojsko Polskie powstało z regularnych jednostek wojskowych zorganizowanych na bratniej ziemi radzieckiej i z oddziałów Armii Ludowej utworzonych w kraju, w ciągu 10 lat walki i pokojowej pracy w służbie Ojczyzny, wyrosło w potężną siłę, która wiernie i nieugięcie strzeże nienaruszalności naszych granic i pokojowej pracy narodu.

Nigdy Polska nie miała takiego wojska, jak nasze ludowe wojsko, wyrosłe z ludu i nierozdzielnie z nim związane, które jest niezawodnym obrońcą jego interesów.

Wielką miłością i szacunkiem otacza naród swoje Si-

ły Zbrojne. Dziś serca i umysły robotników, chłopów i inteligencji pracującej kierują się ku bohaterskim żołnierzom polskim, którzy walcząc u boku niezwykłej Armii Radzieckiej przynieśli wyzwolenie ziemi ojczystej z niewoli faszystowskiej i wolność narodowi polskiemu.

Żołnierz Ludowego Wojska Polskiego nie tylko wniósł olbrzymi wkład w rozgromienie wroga, ale i przyczynił się do zjednoczenia ziem polskich w historycznych granicach naszej Ojczyzny na Odrze, Nysie i Bałtyku. Wrócił do Macierzy przastare ziemie piastowskie, a wynaradawiana i prześladowana przez zaborców pruskich ludność polską tych ziem, otrzymała możliwość narodowego odrodzenia i rozwoju.

Bohaterski i sławny jest szlak bojowy naszego wojska, zapoczątkowany 10 lat temu w bitwie pod Lenino. Chwała

(Ciąg dalszy na str. 2)

Robotnicy Poznania odpowiadają na wezwanie załogi Zakładów Nawozów Fosforowych

Wzmocnionym wysiłkiem produkcyjnym witamy XXXVI rocznicę Wielkiej Rewolucji Październikowej

Już w kilkanaście godzin po wezwaniu załogi Poznańskich Zakładów Nawozów Fosforowych, w którym robotnicy tej fabryki dali wyraz głębokiej miłości do wielkiego Kraju Rad — z całego województwa nieprzerwanym strumieniem napływać zaczęły dane meldunki o podjęciu wielu pięknych zobowiązań.

Na licznych zebraniach i masówkach robotnicy poznajscy w gorących słowach wyrażają swe przywiązanie do Związku Radzieckiego — wielkiego przyjaciela Polski Ludowej. Kolejną rocznicę Rewolucji Październikowej witają oni cennymi zobowiązaniami.

Plan wykonamy przed terminem — mówią PKS-owcy

Zebranie załogi odbyło się m. in. również w Poznańskiej Ekspozyturze Towarowej PKS. Wypełniona bo brzegi sala świetlicowa z trudnością pomieściła licznie przybyłych kierowników i mechaników, techników i inżynierów. Z mównicy padały mocne słowa robotników, świadczące o szlachetnym dążeniu do dalszego umacniania sojuszu robotniczo-chłopskiego w naszym kraju. W wielu wystąpieniach robotnicy manifestowali uczucia gorącej przyjaźni do narodów Związku Radzieckiego.

— Wzmocniony wysiłek produkcyjny dla wspólnej sprawy pokoju i socjalizmu — oto, czym witamy rocznicę Wielkiej Rewolucji Październikowej! — rozległy się dźwięczne słowa z mównicy. Nasza przyjaźń i wdzięczność wobec Kraju Rad w tym właśnie znajdzie swój wyraz.

I tak załoga PKS zobowiązała się:

Do 28 bm. wykonać plan roczny w przewozach towarowych, o 80 procent zmniejszyć

zyszczyć puste przebiegi wozów, o 7 procent zmniejszyć koszty napraw i obniżić koszty własne o 6 proc. Robotnicy zobowiązali się ponadto z

Cenne zobowiązania produkcyjne podjęli pracownicy zespołu PGR Gałowo pow. Szamotuły

Dając wyraz swej gorącej przyjaźni dla Wielkiego Kraju Rad oraz chcąc jak najlepiej uczcić ważną i drogą dla narodu polskiego rocznicę Wielkiej Października, pracownicy PGR Gałowo podjęli szereg cennych zobowiązań produkcyjnych, wzywając do współzawodnictwa wszystkie zespoły PGR-owskie okręgu poznańskiego.

Brygady polowe zespołu postanowiły:

• zakończyć sprzątanie buraków cukrowych i marchwi o 3 dni przed terminem to jest do dnia 3. XI br.

• zakończyć zwózki i zabezpieczenie liści w terminie do dnia 15. XI br.

• roczny plan odstawy zboża zakończyć do dnia 31 X br.

• przestrzegać terminów załadunku i rozładunku, aby nie dopuścić do przestoju wagonów.

Brygady hodowlane postanowiły:

• do dnia 20. XII br. wykonać w 100 proc. roczny plan odchovu prosiąt.

• do dnia 1 XII br. wykonać w 100 proc. roczny plan odchovu tuczników i bekonów, poza tym do końca grudnia br. oddać dla państwa i klasy robotniczej 11.000 kg żywca w tucznikach i bekonach ponad plan

• podwyższyć w IV kwartale br. odstawa mleka o 1 litr od kroju dziennie zapewniając w ten sposób wykonanie planu rocznego udoju i odstawy w 104 proc.

Brygada Remontowo-Budowlana postanowiła:

• poza wykonaniem robót ujętych w planie wykonać główny re-

mont chlewa dla trzody pracowników gospodarstwa Gasawy w terminie do dnia 1. XII br. wartości 1800 zł.

• do dnia 1 XII br. wykonać remont 10 mieszkań przodowników pracy przez wstawienie nowych drzwi, okien, podłóg, o wartości 10.000 zł.

• wykonać remont chlewa dla trzody pracowników w gospodarstwie Smitowo, wartości 5000 zł.

Poza zobowiązaniami produkcyjnymi wszyscy pracownicy zespołu PGR Gałowo zobowiązali się w Miesiącu Pogłębień Przyjaźni Polsko - Radzieckiej wstąpić w szeregi TPPR.

(az)

Ważne dla rolników!

W ciągu najbliższych dni przewidywane są w całym kraju nocne przymrozki. W związku z tym Ministerstwo Rolnictwa wzywa wszystkich chłopów do zabezpieczenia na noc wykopanych ziemniaków i innych okopowych przed przymrozkami przez przykrycie kopców i niezwiązanych z pola ziemniaków słomą lub łeciami ziemniaczanymi. Również punkty skupu winny zatroszczyć się o zabezpieczenie ziemniaków przed przymrozkami.

Pod hasłem jedności działania rozpoczął w sobotę obrady III Światowy Kongres Związków Zawodowych

WIEDEŃ (PAP)

W dniu 10 października br. o godzinie 14.30 rozpoczął się w Wiedniu III Światowy Kongres Związków Zawodowych. Obrady Kongresu toczą się w gmachu Koncert-haustu w wielkiej sali wspaniale udekorowanej czerwienią.

Na ścianach krążątków widnieją w językach francuskim, angielskim, rosyjskim, chińskim, hiszpańskim i niemieckim hasło: „Jesteśmy braćmi klasowymi, mamy wspólne interesy, walczymy w jedności o dobrobyt, wolność i pokój!”. Ściany za stołem prezydyalnym pokrywają olbrzymie czerwone draperie z napisem: „Jedność — to decydująca siła mas pracujących”. U góry — symbol Kongresu: trzy dionie, biała, żółta i czarna, splecione w bratnim uścisku.

Salę wypełnili delegaci i obserwatorzy, reprezentujący zarówno związki zawodowe należące do SFZZ, jak i do innych organizacji związkowych, a także delegaci wybrani bezpośrednio przez załogi zakładów pracy.

Witani hucznymi oklaskami zasiadają za stołem prezydyalnym członkowie działacze SFZZ z przewodniczącym Di Vittorio na czele oraz przedstawiciele związków zawodowych z poszczególnych krajów. Ponadto do prezydium zaproszono przedstawicieli Światowej Rady Pokoju, Światowej Demokratycznej Federacji Kobiet, Światowej Federacji Młodzieży Demokratycznej, Międzynarodowej Federacji Uczestników Ruchu Oporu, Międzynarodowego Związku Dziennikarzy.

Za stołem prezydyalnym zajmują miejsca: Di Vittorio,

przewodniczący SFZZ, Louis Saillant, sekretarz generalny SFZZ, M. Szwernik, wiceprzewodniczący SFZZ, Le Leap, wiceprzewodniczący SFZZ, Lui Nin-ji, wiceprzewodniczący SFZZ, Lombardo Toledano, wiceprzewodniczący SFZZ, oraz pozostali zastępcy przewodniczącego SFZZ i sekretarza SFZZ, przedstawiciele związków zawodowych: ZSRR, Chin, Polski i innych krajów demokracji ludowej oraz przedstawiciele Argentyny, Australii, Austrii, Boliwii, Brazylii, Burmy, Chile, Cypru, Dahomeju, Finlandii, Francji, Gwatemali, Gwinei brytyjskiej, Hiszpanii, Indii, Iranu, Indonezji, Japonii, Kamerunu, Korei, Kuby, Libanu, Niemieckiej Republiki Demokratycznej, Niemiec zachodnich, Panamy, Pakistanu, Senegalu, Trinidadu, Tunisu, Urugwaju, Włoch, Złotego Wybrzeża.

Z ramienia polskich związków zawodowych zasiadł w Prezydium Wiktor Kłosiewicz, przewodniczący CRZZ, członek Biura Wykonawczego SFZZ.

Di Vittorio otwiera Kongres pozdrawiając serdecznie wszystkich obecnych. Kongres nasz — stwierdza mówca — nie ma precedensu w historii międzynarodowego ruchu związkowego. Jest on dostępny dla wszystkich organizacji związkowych świata.

Wszyscy uczestnicy mają takie samo prawo wyrażania swej opinii i składania wszelkich propozycji. Mogą oni w ten sposób wywierać się w pełni ze swych zadań, przyczyniając się do sukcesu walki o poprawę warunków bytu ludzi pracy we wszystkich krajach, o postęp społeczny i braterską solidarność mas pracujących, o pokój i przyjaźń między narodami.

Di Vittorio podkreśla znamieny fakt, że w Kongresie bierze udział, oprócz delegatów wysłanych przez swoje organizacje związkowe, wielu delegatów wybranych bezpośrednio przez załogi poszczególnych przedsiębiorstw. Jest to — stwierdza wśród oklasków mówca — prawdziwy kongres jedności i kongres mas. Kongres nasz jest jednocześnie wyrazem dążeń mas pracujących wszystkich bez wyjątku krajów do wywalczenia niezawisłości wszystkich bez wyjątku narodów, do nieugiętej obrony pokoju światowego.

Mówca wskazuje następnie, że od czasu poprzedniego Kongresu SFZZ wzrosły ogromnie siły Światowej Federacji Związków Zawodowych, która pozyskała osiem milionów nowych członków i skupia w swych szeregach przeszło 80 milionów ludzi pracy. Ponieważ w Kongresie bierze udział wielu delegatów organizacji nie należących do SFZZ — reprezentowanych jest tu łącznie 85 milionów ludzi pracy. Jest to wielka, zorganizowana siła, jakiej nie znał dotąd świat.

Równoległe do ofensywy sił reakcji, monopolu i ich imperialistycznych rządów przeciwko poziomowi życia ludzi pracy, przeciwko ich prawom i swobodom, rozwija się we wszystkich krajach walka mas o chleb, o pracę, o święte prawo do zapewnienia lepszego życia swym rodzinom. Walka ta rozwija się coraz bardziej pod hasłem jedności działania. Di Vittorio przypomina liczne i wspólnie przykłady świadczące o coraz silniejszej jedności działania mas pracujących, czego dowiodły zwłaszcza niedawne walki strajkowe we Francji i we Włoszech oraz w innych krajach Europy, w Ameryce Łacińskiej, w Azji i Afryce.

Cała sala przyjmuje gorącymi oklaskami jego słowa skierowane do sekretarza generalnego CGT i wiceprzewodniczącego SFZZ Le Leapa, zwolnionego niedawno z więzienia dzięki naciskowi francuskich mas pracujących na reakcyjny rząd. Uczestnicy Kongresu przyjmują również owacyjnie braterskie pozdrowienia dla Benoit Frachona, który musi się ukrywać przed represjami rządu francuskiego, oraz dla więźniów przywódców robotniczych Kuby, Wenezueli i innych krajów.

Nasz Kongres toczy się pod hasłem jedności klasy robotniczej, jedności wszystkich ludzi pracy bez żadnej dyskryminacji.

Zwracamy się do mas pracujących wszystkich krajów, wszystkich organizacji, bez względu na poglądy i wyciągamy do nich przyjacielską dłoń. Mówimy im:

„Bracia, interesy nasze są wspólne. Zjednoczmy się i wszyscy razem potrafiemy zmieścić sytuację w każdym kraju i na całym świecie, — potrafimy wywalczyć lepsze warunki życia i pracy, potrafimy zachować pokój i pchnąć naprzód całe społeczeństwo po drodze do wyższego poziomu życia, do sprawiedliwości społecznej i humanitarnej cywilizacji.

Tym, którzy głoszą nienawiść, przeciwstawiamy hasło przyjaźni i wymiany ekonomicznej i kulturalnej między narodami. Tym, którzy głoszą wojnę, przeciwstawiamy szlachetne żądanie pokoju. Tym, którzy chcieliby odseparować masy pracujące krajów kapitalistycznych i kolonialnych od ich braci ze Związku Radzieckiego i z krajów demokracji ludowej, przeciwstawiamy

prawdziwą solidarność i braterstwo między masami pracującymi na całym świecie.

Kończąc, Di Vittorio podkreśla, że masy pracujące całego świata przeciwstawiają imperialistycznej polityce wojny i nędzy swe głębokie pragnienie pokoju. Są one jednomyślnie przekonane — powiedział Di Vittorio — że nie ma takiej spornej sprawy międzynarodowej, której nie można byłoby uregulować w drodze pokojowej. Domagają się one zapewnienia przyjaznych stosunków oraz owocnej współpracy gospodarczej i kulturalnej między narodami. Burza oklasków przyjmują uczestnicy Kongresu okrzyki wzniezione przez mówcę na cześć III Światowego Kongresu Związków Zawodowych, na cześć ludzi pracy, na cześć pokoju i niezawisłości wszystkich narodów.

Następnie Kongres zatwierdził jednomyślnie proponowany skład komisji.

W dalszym ciągu obrad zabierał głos Louis Saillant, który wygłosił referat pt. „O działalności Światowej Federacji Związków Zawodowych i o dalszych zadaniach związków zawodowych na rzecz umocnienia jedności działania mas pracujących w walce o podniesienie stopy życiowej i w obronie pokoju”.

Gmina Trzcianka ukończyła roczny plan skupu zboża

W dniu 8 bm. gmina Trzcianka, powiat Piła, jako pierwsza w województwie poznańskim ukończyła roczny plan skupu zboża w 100 procentach.

Sukces ten należy zawdzięczać wzorowej pracy aktyw gminnych, jak również patriotycznej postawie chłopów. Należy dodać, że gmina Trzcianka produkuje również w wypełnianiu wszystkich innych obowiązków wobec państwa. (AB)

Z obrad Wojewódzkiej Rady Narodowej

Wzmóžmy wysiłki do zwycięskiej walki o pełną realizację planów skupu zboża i zobowiązań finansowych wsi

Województwo poznańskie posiada poważne zaległości w realizacji planowego skupu zboża. Jako jedyne w kraju nie wykonało sierpniowego i wrześniowego planu. Już 30 powiatów w kraju, po wykonaniu 90 proc. planu rocznego — zwolnionych zostało od miarek i odsypów. Nie ma jednak wśród nich ani jednego powiatu z naszego województwa.

Ze są u nas warunki do pełnego wykonania planów skupu świadczą najdobitniej przykłady, jak np.: gromady Cykowo, Strzelęcin, Antoniny, Starygród itd., które już w lipcu względnie w sierpniu br. wykonały swe roczne plany. Świadczy liczbą ponad 20 tysięcy mało i średniorolnych chłopów, którzy wykonali plan odstawy w całości, świadczy gmina Trzcianka, która osiągnęła 100 proc. wykonania planu skupu i cały powiat Trzcianka, który przekroczył już 80 procent planu.

Zagadnieniu skupu zboża poświęcona została sobotnia sesja Wojewódzkiej Rady Narodowej. Po analizie, dokonanej przez przewodniczącego Prezydium WRN, który podał krytycznej ocenie pracę rad terenowych, po obszernej i wnikliwej dyskusji, prowadzonej przez radnych — Wojewódzka Rada Narodowa podjęła uchwałę, mającą na celu usprawnienie pracy rad terenowych w zakresie realizacji planowego skupu zboża, żywności, mleka i ziemniaków oraz spłaty zobowiązań finansowych wsi.

Wojewódzka Rada Narodowa wskazuje na błędy, popełniane w walce o skup przez terenowe ogniska, na braki i niedociągnięcia w pracy politycznej

Serdeczną myślą i wzmożoną pracą uczcijmy rocznicę Wielkiego Października

Zbliża się 36 rocznica Wielkiej Socjalistycznej Rewolucji Październikowej, która zapoczątkowała nową erę w dziejach ludzkości i stworzyła na 1/6 części kuli ziemskiej nowy, szczęśliwy ustrój sprawiedliwości społecznej.

Rokrocznie klasa robotnicza całego świata czci tę wielką rocznicę zwycięstwa narodów Rosji nad despotyzmem i niewolą kapitalistyczną — obywateli.

Nieustanny wzrost potęgi przemysłowej ZSRR, wielki rozwój socjalistycznego rolnictwa radzieckiego, ciagle wzrastający poziom życiowy ludzi radzieckich są także i technieniem i dumą polskiej klasy robotniczej. Idea przyjaźni z ZSRR — niezwykłą twierdzą obozu pokoju i socjalizmu — zapadła szczególnie głęboko w sercach milionów Polaków. Cały nasz naród wie, że Związek Radziecki jest potężnym źródłem naszych sukcesów w wielkim dziele socjalistycznego budownictwa. Cały nasz naród wie, że niewzruszona przyjaźń polska — radziecka oparta na wielkiej idei proletariackiego internacjonalizmu jest naszą siłą przeciwko wrogim zakusom na nasze granice na Odrze i Nysie, że jest ona fundamentem naszej szczęśliwej przyszłości.

Polska klasa robotnicza, a wraz z nią pracujące chłopstwo czcąc rocznicę Wielkiego Października, manifestuje czynem produkcyjnym jedność i zwartość całego narodu wokół naszej Partii, w szeregach Frontu Narodowego — wyrażając swą wolę dalszego zacieśnienia sojuszu robotniczo-chłopskiego.

Nie jest przypadkiem, że piękną tradycję zobowiązań ku czci Wielkiej Socjalistycznej Rewolucji Październikowej zainicjowała w tym roku załoga Poznańskich Zakładów Nawozów Fosforowych wyrażając do współzawodnictwa załogi wszystkich zakładów chemicznych w kraju i fabryk województwa poznańskiego. Wezwanie tej załogi oddającej swą produkcję na potrzeby wsi, jest równocześnie wezwaniem skierowanym do chłopów pracujących, aby spełnili swój patriotyczny obowiązek — dostawy zboża dla państwa.

Zobowiązania produkcyjne płyną szeroką falą przez cały kraj. Inicjatorzy czynów produkcyjnych wyrażają w swych wypowiedziach serdeczną wdzięczność Związkowi Radzieckiemu za braterską i bezinteresowną pomoc okazywaną nam od pierwszych dni wyzwolenia w postaci różnorodnych maszyn, dokumentacji technicznej dla dziesiątków naszych zakładów przemysłowych, fabryk, hut, kopalń i elektrowni.

Masy pracujące pragną swoim czynem produkcyjnym jeszcze bardziej wzmocnić siły naszej Ojczyzny, wzmacniając tym samym oboz pokoju i socjalizmu, któremu przewodzi wielki Związek Radziecki.

Podjęmowane zobowiązania mają na celu wykonanie i przekroczenie planów produkcyjnych, podnoszenie jakości produkcji, zwiększenie wydajności pracy, obniżkę kosztów własnych oraz związaną z tym ściśle poprawę warunków bytowych i kulturalnych ludzi pracy.

Obchodzony obecnie Miesiąc Pogłębnienia Przyjaźni Polsko - Radzieckiej jeszcze bardziej zbliży polskich robotników do przodujących ludzi radzieckich i przyczyni się do szerszego niż dotychczas upowszechnienia przodujących metod pracy radzieckich nowatorów — Zandarov, Korabielnikowej, Kowalowa, Kolesowa i in.

W nieustannym dążeniu do podniesienia jakości produkcji i obniżki kosztów własnych, zobowiązania produkcyjne winny objąć również nowatorskie metody pracy naszych wybitnych przodowników, brygad robotniczo - inżynierskich, brygad wzorowej jakości, stosowania listów gwarancyjnych itp.

Patriotyczny wysiłek klasy robotniczej i pracującego chłopstwa odzwierciedlający się w setkach czynów produkcyjnych podnieśli na wyższy poziom gospodarkę narodową, uczyni lepszym i piękniejszym nasze życie w Polsce Ludowej, przyczyni się do pełniejszego zaspokojenia ciągłego rosnących potrzeb ludzi pracy w mieście i na wsi, jeszcze ściślej zacieśni więzy sojuszu robotniczo - chłopskiego.

W dalszym ciągu uchwała WRN wzywa Prezydium Wojewódzkiej i terenowych rad narodowych do stałego i systematycznego analizowania przebiegu skupu zboża i spłaty podatku gruntowego, do przestrzegania zasady kolegiałności w podejmowaniu decyzji, do sprawnego i wnikliwego rozpatrywania skarg i zażaleń ludności, a organizacje masowe (Liga Kobiet, ZSCh i ZMP) do pełnej mobilizacji swych członków w akcji planowego skupu i spłaty podatku gruntowego.

Uchwała Wojewódzkiej Rady Narodowej wytycza szczegółowo kierunek pracy dla powiatowych i gminnych rad narodowych oraz uzbraja je w nowe argumenty i uprawnienia, które przyczynia się do szybszej realizacji planu skupu.

(wł.)

ROZKAZ

Ministra Obrony Narodowej

(Dokończenie ze str. 1)

Iż zwycięstw okryły się jego sztandary, na których widnieją najwyższe odznaczenia bojowe polskie i radzieckie. Powołane przez lud polski do walki z najeźdźcą hitlerowskim Wojsko Polskie, rozwijało się i krzepło w oparciu o braterską pomoc Związku Radzieckiego, jako wojsko robotników i chłopów, jako wojsko narodu. Swoją siłę i hart bojowy zdobywało na polach bitew nad Bugiem, Wisłą i Odrą, w walkach o Warszawę, Gdynię i Gdańsk, na Wale Pomorskim, nad Bałtykiem i w Berlinie.

Wojsko Polskie zorganizowane i wychowane przez Polską Zjednoczoną Partię Robotniczą jest godnym spadkobiercą i kontynuatorem chlubnych tradycji oręża polskiego. Nasze jednostki i uczelnie wojskowe zasłużenie noszą imiona sławnych bohaterów walk o wolność Polski i prawa dla ludu — Tadeusza Kościuszki, Feliksa Dzierżyńskiego, Jana Kilińskiego, Henryka Dąbrowskiego, Józefa Bema, Romualda Traugutta, Jarosława Dąbrowskiego i Karola Świerczewskiego. Na przykładach ich życia i walki wychowuje się nasz żołnierz, uczy się tak jak oni miłować Ojczyznę i jej służyć, tak jak oni łącząc służbę dla Ojczyzny z ogólnoludzką walką o postęp i braterstwo między narodami.

Obchód 10-lecia Wojska Polskiego jest przeglądem siły i wartości naszych szeregów, stojących na straży władzy ludowej i niepodległości kraju, na straży zdobyczy na szczytach bohaterstwa klasy robotniczej, chłopstwa pracującego i inteligencji. Jest on również złożeniem hołdu bohaterom narodowym, którzy w przeszłości stawiali w obronie Ojczyzny i wolności narodu, jest on złożeniem hołdu żołnierzom I i II Armii Wojska Polskiego i bohaterom żołnierzom Armii Radzieckiej oraz wszystkim tym, których życie i walka leży u podstaw niepodległej i ludowej Polski.

10-lecie Wojska Polskiego obchodzimy w chwili, kiedy nasz naród w ofiarnej pracy

pomnaża siłę i potęgę Ojczyzny, kiedy nasza władza ludowa, opierając się na dotychczasowych osiągnięciach, jeszcze więcej niż dotychczas poświęca uwagi dalszemu polepszaniu warunków życia ludzi pracy.

Polska przestała być krajem słabym i bezbronny. Wspaniałe zwycięstwa narodu polskiego na polu pokojowego budownictwa socjalistycznego, jak również osiągnięcia w umacnianiu gotowości bojowej naszych Sił Zbrojnych, są przedmiotem dumy narodowej i stanowią wkład w umocnienie całego obozu pokoju i socjalizmu, który pod przewodnictwem Związku Radzieckiego skutecznie krzyżuje agresywne plany imperialistów.

SZEREGOWCY I MARYNARZE, PODOFICEROWIE I OFICEROWIE, GENERAŁOWIE I ADMIRAŁOWIE!

Z okazji 10-lecia Wojska Polskiego gorąco pozdrawiam Was w imieniu Rządu Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej i własnym oraz

rozkazuje:

1. Nieustannie podnosić poziom wyszkolenia bojowego i politycznego żołnierzy. Po mistrzowsku opanowywać sprzęt bojowy i naukę wojenną. Stale wzmacniać czujność i umacniać zwartość, siłę i gotowość bojową wojska ku chwale Ludowej Ojczyzny.

2. Dla uczczenia 10-lecia Ludowego Wojska Polskiego oddać w dniu 12 października o godz. 18.00 w naszej bohaterskiej stolicy Warszawie 20 salw armatnich.

Niech żyje i umacnia się Wojsko Polskie — wierna straż pokoju i niepodległości naszej Ojczyzny!

Niech żyje wieczyste braterstwo broni Wojska Polskiego i Armii Radzieckiej!

Niech żyje i rozkwita nasza umiłowana Ojczyzna — Polska Rzeczpospolita Ludowa!

MINISTER OBRONY NARODOWEJ K. ROKOSSOWSKI MARSZAŁEK POLSKI

Warszawa, dnia 12 października 1953 r.

Przemówienie wiceministra obrony narodowej generała brygady Kazimierza Witaszewskiego wygłoszone na akademii w X rocznicę Wojska Polskiego

10 lat temu, pod białoruskim miasteczkiem nazwanym imieniem wielkiego Lenina, I polska dywizja piechoty wstąpiła w bój z hitlerowcami. Wydarzenie to wykracza daleko poza ramy sukcesu taktycznego osiągniętego na jednym z frontów Wielkiej Wojny Narodowej.

Po raz pierwszy od czasów Grunwaldu regularny żołnierz polski walczył obok rosyjskiego, ukraińskiego i białoruskiego towarzysza broni ze wspólnym wrogiem — hitlerowskim najeźdźcą.

W październiku 1943 roku znowu poszedł w bój regularny żołnierz polski, głosząc całemu światu, że Polska żyje, że walczy, że nie zginęła i nie zginie, że odrodzi się wolna od społecznego i narodowego ucisku.

I dlatego data ta stała się kamieniem milowym na drodze dziejowej narodu polskiego.

Od czasu bitwy pod Lenino upłynęło 10 lat. Zawsze jednak myślami wracać będziemy ku owym pamiętnym dniom i wspominać towarzyszy wspólnych bojów, którzy swoim ofiarnym życiem i walką, swoją bohaterską śmiercią okupili dzień zwycięstwa.

Szczególnie ciepło i serdecznie wspominamy dzisiaj naszych braci radzieckich, którzy złożyli tak wielką daninę krwi i życia na ołtarzu naszej wolności.

Chylimy głowy przed mogiłą bohatera Związku Radzieckiego Grzegorza Kunawina, który własnym ciałem przesłonił nieprzejścieli karabin maszynowy, zagrażający drogę oddziałom radzieckim, niosącym wyzwolenie polskiej wiosce Gerastowicze.

Chylimy głowy przed mogiłą bohatera Młodej Gwardii lejtnanta Iwana Turkienicza, który poległ na ziemi polskiej, walcząc o jej wyzwolenie.

Składamy hołd pamięci ponad tysiąca oficerów radzieckich, którzy polegali walcząc o wolność Polski w szeregach naszego wojska.

Ślimy dzisiaj gorące uczucia wdzięczności Związkowi Radzieckiemu i jego bohaterskiej Partii, za to, że nam dała brzoń do ręki, że nam dała możliwość uczestniczenia w ostatniej wojnie u boku bohaterskiej Armii Radzieckiej, pod naszymi sztandarami, z hasłem ojców naszych „za waszą i naszą wolność”.

Związkowi Radzieckiemu i jego niezwykłej armii, wielkiemu przyjacielowi naszego narodu Józefowi Stalinowi zawdzięczamy wyzwolenie Ojczyzny, zawdzięczamy możliwość budowania nowej Polski, Polski ludu pracującego.

Trudna wielowiekowa walka ludu polskiego torowała drogę do wielkiego dnia wyzwolenia. Była to droga walki o niepodległy byt narodu i sprawiedliwość społeczną. Prowadziła ona przez pola walki całego świata, przez kazańskie trzęsiny zaborców, przez więzienia obszarnczokapitalistycznej Polski, przez katownie hitlerowskie.

Droga ta szła najciężiej i najofiarniej synowie narodu polskiego.

Żołnierz polski wbijając w 1945 roku słupy graniczne na Odrze wrócił na stare odwieczne polskie ziemie, wrócił na szlaki Chrobrego i Krzywoustego.

Kierujemy dzisiaj nasze myśli ku żołnierzom zjednoczonej Słowiańszczyzny, którzy 5 wieków temu na polach Grunwaldu dzięki zjednoczeniu swoich sił, dzięki braterstwu broni i jednoci celów osiągnęli zwycięstwo nad krzyżacką nawałą.

Kierujemy nasze myśli ku żołnierzom Czarnieckiego i partyzantom chłopskim, którzy wbrew i przeciw magnaterii obronili kraj ojczysty przed szwedzkim zalewem.

Myśli nasze biegają ku walczącym chłopom pańszczyźnianym, którzy wielokrotnie

powstawali przeciwko wyzyskowi feudalnemu i który, mimo krzywd doznanych od panów, pierwsi stawali w szeregu, gdy Ojczyzna była w niebezpieczeństwie.

Sięgamy pamięcią wstecz ku żołnierzom naszym powstań narodowych, którzy pod wodzą Kościuszki, Jasińskiego, Dąbrowskiego, Bema, Traugutta, ks. Brzózki, Siemakowskiego, Kalinowskiego ofiarnie walczyli o niepodległość Polski.

Kierujemy nasze myśli ku żołnierzom polskim, których mogli rozsiąść po polach walki całego świata, którzy swoją krew ofiarowali ludowi Ameryki i Francji, Włoch i Węgier, Austrii i Niemiec. Oni, bojownicy „za wolność waszą i naszą” rozstawili imię Polski po całym świecie, oni dali świadectwo prawdziwe, że Polska jest wszędzie, gdzie walczy o wolność.

Im wszystkim nie dane jednak było wywalczyć Polsce wolności, znieść wyzysk mas ludowych, utrwalić niepodległość Ojczyzny. Klasie robotniczej i jej Partii przypadła w udziale historyczna misja uwolnienia zwycięstwem wyślików wielu pokoleń Polaków, żołnierzy wolności i postępu.

I dlatego ze szczególnym wzruszeniem kierujemy dzisiaj nasze myśli i uczucia ku bojownikom polskiej klasy robotniczej, członkom I Proletariatu, Socjaldemokracji Królestwa Polskiego i Litwy, Komunistycznej Partii Polskiej i Polskiej Partii Robotniczej.

Oddajemy najgłębszą cześć pamięci założyciela I Proletariatu — Ludwika Waryńskiego, bohatera Wielkiego Października — Feliksa Dzierżyńskiego, bojownika Komunistycznej Partii Polski — Marcellego Nowotki i wielu innym bojownikom o społeczne i narodowe wyzwolenie.

Oddajemy hołd bojownikom 1905 roku, żołnierzom czerwonych pułków polskich walczących w szeregach Rewolucji Październikowej, żołnierzom „Czerwonej Gwardii”, Zagłębia, bojownikom powstania krakowskiego 1923 roku, tysiącom ofiarnych komunistów zamordowanych w katowniach sanacji.

Kierujemy nasze myśli ku dalekiej Hiszpanii, gdzie na polach bitewnych Katalonii, Kastylii i Andaluzji rozsiadali się mogli żołnierzy brygady imienia Dąbrowskiego, którzy walczyli na ziemi hiszpańskiej z faszyzmem walcząc tym samym o sprawę Polski.

Chylimy bojowe sztandary przed mogiłą naszego bohatera narodowego Karola Świerczewskiego, żołnierza Rewolucji Październikowej, dowódcy międzynarodowych brygad w Hiszpanii, jednego z organizatorów i wychowawców Ludowego Wojska Polskiego.

Oddajemy cześć żołnierzom polskim, którzy we wrześniu 1939 roku mężnie stawili czoło nawałce hitlerowskiej.

Sanacja dopuściła się największej zbrodni, jaką popełnić może rząd wobec własnego kraju, rzucając naród na łup wroga w godzinie śmiertelnego niebezpieczeństwa. I dlatego bohaterstwo prostego żołnierza — robotnika i chłopca w mundurze nie mogło uchronić Polski przed klęską. Bezsilni wobec przemocy wroga, po zwycięskiej walce musieli ulec bohaterscy obrońcy: Westerplatte i Helu, Kutna i Łodzi, Modlina i Warszawy.

W X rocznicę Wojska Polskiego pamiętamy również o nieznanym żołnierzu polskim, poległym pod Tobrukiem, pod Monte Cassino i na wielu innych pobojuwiskach zachodnich. Oddali oni swoje życie, zdradzeni i oszukani przez sprzedawczyków sanacji, którzy kupcyli ich krwią, zdradzając Polskę.

Oddajemy należną cześć i tym uczciwym żołnierzom Armii Krajowej, którzy wbrew reakcyjnemu dowództwu i przeciw jego woli bili się z oku-

pantem i życie oddali w walce o wyzwolenie ziemi polskiej.

W głębokiej czci chylimy czoła, wspominając bohaterską walkę niezłomnych i konsekwentnych, kroczących słuszną drogą żołnierzy Gwardii Ludowej i Armii Ludowej, którzy, na wezwanie PPR i HRN poszli w nierówny bój z okupantem.

Z wielowiekowej walki o Polskę wolną i sprawiedliwą, z krwi i ducha wzięnych żołnierzy Ojczyzny, z ich ofiarnego wysiłku, z ich umiłowania Ojczyzny i głębokiego internacjonalizmu wyrosło nasze Ludowe Wojsko Polskie.

Wprawdzie w toku walk narodowe — wyzwolenie — przeszłości, rozdzieli się również koncepcje nowej armii, wywodzącej się z ludu, armii, służącej całemu narodowi, a nie tylko garstce rządzącej.

Bez ludu — wskazywał Traugutt — powstanie jest tylko manifestacją wojenną. Zasadą przyszłego powstania narodowego jest nadanie chłopom własności gruntów, z których oni teraz pańszczyzną odrabiają — podkreślał gen. Bem, analizując przyczyny upadku powstania listopadowego.

Jednakże ograniczone ruchy szlacheckie, ograniczone klasowa ich przywódca, nigdy nie doprowadziły do realizacji zasadniczego postulatu, jakim było danie ludowi ziemi, całkowite pozyskanie go dla powstania.

Żołnierz polski, w przeważającej masie chłop pańszczyźniany, który walczył we wszystkich powstaniach narodowych, który krwawił na wszystkich polach Europy, spotykał się w kraju z całkowitym zaprzeczeniem tego o co walczył i w imię czego krew przelewał.

Powstanie w 1918 roku niepodległej Polski w gruncie rzeczy sytuacji tej nie zmieniło. Robotnicy i chłopcy rosyjscy obalili carat i umożliwili Polsce odzyskanie niepodległości, ale jak głosiła w owym czasie odezwa Komunistycznej Partii Polski: „Ojczyznę zabrali panowie, pozostawiając ludowi robocze starą nędzę i niewolę”.

Armia Polski obszarnczokapitalistycznej służyła klasom posiadającym, była ich narzędziem dla prowadzenia wojen zaborczych i utrzymywania tzw. „ładu wewnętrznego”, tj. ucisku własnego ludu i ochrony burżuazji — kapitalistycznego ustroju.

W przeciwieństwie do tych armii, nasze wojsko od pierwszej chwili swego istnienia stało się zdecydowanie po stronie najsłabszych mas narodu, skupionych w antyhitlerowskim froncie walki o Polskę wolną od obcych okupantów i rodzimych wyzyskiwaczy.

Wiele wspaniałych zwycięstw znała dzieje oręża polskiego, ale zwycięstwo, odniesione przez żołnierza polskiego u boku Armii Radzieckiej, promieniuje szczególnym blaskiem.

W legowisku hitlerysty o bok zwycięskich sztandarów radzieckich powiewały nasze białe-czerwone sztandary.

Powodem słusznej dumy jest wysoka ocena danej nam wojsku przez Ministra Obrony Narodowej Związku Radzieckiego — Marszałka Bułganina, który z trybuny XIX Zjazdu stwierdził, że do wywalczenia zwycięstwa nad hitlerystami wniosło swój wkład obok Armii Radzieckiej, odkryte chwałę Wojsko Polskie, że walcząc ramie przy ramieniu z wojskami radzieckimi przeciwko wrogowi, żołnierze jednostek polskich dowiedli czynem swej odwagi i kunsztu żołnierskiego.

Złotymi literami w ojczy- stych dziejach zapisał się imiona bohaterów Odrodzonego Wojska Polskiego: Kalinowskiego i Pazińskiego, Anteli Krzywoi i Lucyny Herc, Zubrzyckiego i Kowalskiego, Okurzałego i Jakubowskiego. Przykład tych bohaterów porwał tysiące innych ofiarnych żołnierzy.

Skończyła się walka z okupantem. Oczyszciliśmy ziemię z faszystowskiego plugastwa.

Naród polski pod kierownictwem klasy robotniczej i jej partii rozpoczął budowę nowego, szczęśliwego życia, lecz wrog klasowy usiłował przeszkadzać. Żołnierz Ludowego Wojska Polskiego stanął w obronie władzy ludowej przeciwko różnego rodzaju reakcyjnym bandom, inspirowanym i kierowanym przez anglo-amerykańskich imperialistów. Niejeden żołnierz oddał swe życie w tej walce.

Odrodzone Wojsko Polskie przepełnione jest duchem patriotyzmu i internacjonalizmu. Obecnie są mu wszelkie cele zaborcze. Armie naszą ożywia duch braterstwa i przyjaźni ze wszystkimi narodami walczącymi o pokój, wolność i socjalizm.

Szczególnie głęboka i serdeczna przyjaźń łączy nas ze Związkiem Radzieckim i jego bohaterską armią. Historyczną zasługą Wojska Polskiego jest zacieśnienie i przypieczerowanie wspólne przelaną krwią niezłomnego, nierozzerwalnego braterstwa broni z Armią Radziecką — naszą wyzwolicielem.

Walka narodu polskiego o niepodległość budziła zawsze najwyższe sympatie wśród przodujących ludzi Rosji. Dekabryści za warunek prowadzenia swej walki wyzwoleniczej uważali urzeczywistnienie hasła niepodległości dla bratniego narodu polskiego.

W szeregach powstańców styczniowych 1863 roku walczyli rewolucjoniści Rosjanie — Potiebnia na czele. Kontynuacją tego bojowego braterstwa jest walka towarzyszy rosyjskich w szeregach I Proletariatu, bojowe współdziałanie rosyjskich i polskich mas ludowych w rewolucji 1905 roku, masowy udział robotników polskich w szeregach Rewolucji Październikowej.

Jednakże tylko w warunkach zwycięstwa Rewolucji Październikowej w Rosji i zdołała władza przez masę pracującą w Polsce, mogła się w pełni urzeczywistnić idea braterstwa żołnierza radzieckiego i polskiego.

Od pogłębienia tego braterstwa, od stałego codziennego korzystania z doświadczeń radzieckich, z przodującej radzieckiej nauki wojennej, zespólonej z naszym własnym twórczym wysiłkiem — zależy dalsze umocnienie siły i zdolności bojowej sił zbrojnych Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej.

Powstanie i rozwój naszej armii, kształtowanie jej ludowego charakteru nie odbywało się — rzecz jasna — w sposób żywiołowy.

Kierowniczej roli Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej Wojsko Polskie zawdzięcza osiągnięcie historycznych zwycięstw, zawdzięcza ukształtowanie swojego oblicza ideowego i hartu.

Już w pierwszej odezwie wydanej w styczniu 1942 roku Polska Partia Robotnicza wzywała do walki o wolną i niepodległą Polskę, w której lud sam o swoim losie decydować będzie, o Polskę, zjednoczoną w prastarych granicach na Odrze, Nysie i Bałtyku. Dla walki o realizację tych celów powstała Gwardia Ludowa i Armia Ludowa, których bohaterska walka zadawała dotkliwie ciosy okupantowi, niszczyła transport, uzbrojenie i żywe siły nieprzyjaciela, podnosząc ducha oporu w narodzie.

Związek Patriotów Polskich, który był na terenie Kraju Rad wyrazicielem celów i dążeń wszystkich uczciwych Polaków, w swojej deklaracji ideowej głosił hasła walki o Polskę demokratyczną, w której urzeczywistni się władza ludowa, o Polskę bez obszarnczo-kapitalistycznego wyzysku i ucisku narodowego. W walce o realizację tych celów powstał regularny jednolity Armii Polskiej w Związku Radzieckim. Te cele polityczne były głównym czynnikiem kształtującym charak-

ter Wojska Polskiego, jako armii nowego typu.

Polska Partia Robotnicza podniosła zdradzoną przez sprzedajną reakcję polską, sztandar niepodległości narodowej. Rzucone przez Partię hasło szerokiego Frontu Narodowego pod przewodnictwem klasy robotniczej w walce o Polskę wolną i ludową, zjednoczyło pod jej sztandarami wszystkich uczciwych Polaków.

Przodującą rolę w powstaniu i rozwoju Wojska Polskiego odegrali komuniści polscy, którzy według słów przewodniczącego Partii, towarzysza Bolesława Bieruta „scementowali ideowo i moralnie bataliony i dywizjony, pułki i eskadry, brygady i dywizje” Wojska Polskiego, którzy szli w pierwszym szeregu na pozycje hitlerowskie pod Lenino, pod Warką, na Wale Pomorskim, w walkach o Kołobrzeg, Gdynię i Gdańsk przy forsowaniu Odry i Nysy.

Charakter naszego wojska kształtował się w ostrej walce z wrogami Polski Ludowej. Reakcja w rozpaczliwej walce przeciwko władzy ludowej stawiała główną stawkę na rozbicie i opanowanie wojska, organizując w tym celu dezercję, nasyłając do oddziałów swoich agentów.

Reakcji polskiej i jej imperialistycznym mocodawcom nie udało się rozbić wojska. Partia wzmocniła trzon robotniczej armii, partia zdemaskowała zbrodniczą działalność Spychalskiego i uderzyła w szkielety planów spiskowców.

Partia, rząd i cały naród otacza ludowe wojsko stałą troską i opieką. Władza ludowa stworzyła Wojsko Polskie — mu jak najlepsze warunki do nieustannego podnoszenia jego siły i zdolności bojowej. Nigdy więcej wojsko nasze nie znajdzie się w tragicznej sytuacji żołnierza polskiego, który we wrześniu 1939 r. okazał się bezbronny wobec wroga, został zdradzony i oszukany przez dowództwo.

10 rocznicę Wojska Polskiego obchodzimy w okresie, gdy rosną nieustannie siły wielkiego obozu pokoju. Lecz awanturnicze knowania imperialistów amerykańskich i ich popieczników nie ustają.

Po klęsce swych zaborczych planów w Korei, imperialiści amerykańscy organizują różne prowokacje przy pomocy swej marionetki Li Syn-mana. Usiłują jednocześnie rozniecić nowe ogniska niepokoju w Azji i Europie. Popierając Adenauera, zwalniając hitlerowskich zbrodniarzy wojennych, rozbudowując Wehrmacht, patrolując hecy odwetowej, imperialiści amerykańscy odsłaniają prawdziwe oblicze swej polityki.

Politycy imperialistyczni chcieliby z Adenauera zrobić nowego Hitlera. Ale rok 1953 to nie rok 1933.

Zmienili się istotnie układ sił w świecie, zaś istnienie Niemieckiej Republiki Demokratycznej stanowi olbrzymią zapórę na drodze realizacji planów wciągnięcia narodu niemieckiego do wojny.

Niemiecka Republika Demokratyczna, reprezentująca prawdziwe interesy narodu niemieckiego uznaje nienaruszalną granicę pokoju na Odrze, Nysie i Bałtyku i przeciwstawia się zgubnym dla narodu niemieckiego odwetowym dążeniom Adenauera. Naród polski poniósł straszliwe ofiary na skutek hitlerowskiej okupacji i jest żywotnie zainteresowany w rozwoju i umacnianiu w Niemczech sił, które raz na zawsze zerwały z polityką zaborów i grabieży, które szczerze pragną by stosunki między naszymi narodami układały się na płaszczyźnie pokojowej i przyjaźnej współpracy.

Wzrastające wciąż siły obozu pokoju, na czele których kroczy potężny Związek Radziecki krzyżują i uniemożliwiają rozpętanie nowej wojny. Szantażowanie narodów straszakiem bomby atomowej

i wodorowej poniosło sromotne fiasko.

Wzmoczone przygotowania wojenne imperializmu amerykańskiego, awanturnicze i odwetowe zapędy neo-hitlerowskiego führera Adenauera nakazują nam jednak nieustannie czujność i troskę o obronność kraju.

Mamy obecnie wszystkie warunki ku temu, aby zabezpieczyć trwałą niepodległość Ojczyzny i bezpieczeństwo naszych granic. Jak stwierdził Prezes Rady Ministrów Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej — Bolesław Bierut „Polska przestała być krajem biednym, bezbronny i niezaranym. Daremne są nadzieje tych, którzy licząc na naszą słabość, szczerzą na nas grabieżcze zęby. Daremne są apetyty niedobitków hitlerowskich i ich imperialistycznych wódzów, którzy bredzą niejednokrotnie o naszych złemach nad Odrą i Nysą. Między nami nie wróci nigdy wrzesień 1939 roku, minęła i nie wróci nigdy hańba bezsilności naszego kraju wobec najeźdźców”.

Po raz pierwszy w dziejach wszystkie nasze granice są granicami przyjaźni i pokoju — z potężnym Związkiem Radzieckim, z przyjaźnią nam do publiczną Czechosłowacją i Niemiecką Republiką Demokratyczną.

Bezpieczeństwa naszych granic, pokojowej pracy naszego narodu strzeże Odrodzone Wojsko Polskie, którego siłę stanowi zwarte zaplecze, wysoki duch moralny żołnierzy i bezgraniczne umiłowanie Ojczyzny.

W 10 rocznicę Wojska Polskiego, żołnierze nasi manifestują swoje najgłębsze oddanie Ojczyźnie i narodowi.

Prowadzeni wraz z całym narodem przez Polską Zjednoczoną Partię Robotniczą, Kochając Ojczyznę tak jak uczynili towarzysze Bierut, żołnierze naszych sił zbrojnych swoją płomienną miłością do Ojczyzny, swoją palącą nienawiścią do jej wrogów wykazują czynami, ofiarną i sumienną służbą na chwałę Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej.

Pod dowództwem wsławnego w bojach marszałka Polski Konstantego Rokossowskiego, żołnierz polski w braterskim sojuszu z Armią Radziecką i z wszystkimi armiami krajów demokracji ludowej stoi na straży największych wartości naszego narodu: niepodległości i pokoju.

Niech żyje i rośnie w siłę Ludowe Wojsko Polskie!

Niech żyje wieczysta przyjaźń i braterstwo żołnierza polskiego i radzieckiego!

Niech żyje i rozkwita nasza umiłowana Ojczyzna — Polska Rzeczpospolita Ludowa.

Otwarcie wystawy

„Dzieje oręża polskiego”

WARSZAWA (PAP).

W związku z 10 rocznicą powstania ludowego Wojska Polskiego, w dniu 9 bm. odbyło się w salach Muzeum Wojska Polskiego otwarcie wystawy pt. „Dzieje oręża polskiego”.

Na uroczystość przybyli członkowie Rady Państwa z przewodniczącym Rady Państwa Aleksandrem Zawadzkim na czele, członkowie Biura Politycznego KC PZPR, członkowie rządu, generałowie i wyżsi oficerowie WP z Marszałkiem Polski Konstantym Rokossowskim na czele.

Obecni byli attaché wojskowi akredytowani w Warszawie.

Po uroczystym otwarciu wystawy, którego dokonał przewodniczący Rady Państwa Aleksander Zawadzki, goście zwiedzili wystawę oprowadzani przez dyrektora Muzeum Wojska Polskiego.

Na list poznańskich robotników
odpowiedziała już gromada Żelazna

Wzywamy do pójścia w jej ślady pozostałe gromady gminy Krzywiń

Mieszkańcy gromady Żelazna w powiecie kościańskim do dziś jeszcze wspominają o tym, jak to robotnicy Poznańskich Zakładów Metalowych Przemysłu Terenowego przyjechali pewnej niedzieli z narzędziami i bezpłatnie reperowali chłopom maszyny rolnicze. A ileż to było radości w gromadzie, gdy zespół świetlicowy tych zakładów przyjechał z ciekawym programem artystycznym! Między chłopami a robotnikami nawiązała się nie szczerej przyjaźni i zrozumienia.

Z pełnym więc zaufaniem przyjaciele z miasta wystosowali niedawno list do chłopów Żelazna i całej gminy Krzywiń. Chodziło bowiem o sprawę ważną. O obowiązkowe dostawy zboża. Do dnia 21 września gmina posiadała na swym koncie zaledwie 31 procent rocznego planu, zajmując przedostatnie miejsce w powiecie.

„Wzywamy Was, przyjaciele spółdzielcy, mało i średniorolni chłopcy — nie zwlekajcie z wykonywaniem Waszych obowiązków, nadrobicie opóźnienie, wywiążcie się z honorem z Waszych planów, tak jak to czynimy my” — pisali robotnicy w liście, umieszczonym w „Głosie Wielkopolskim”.

Słowa listu, odczytanego przez sołtysa na zebraniu gromadzkim, nie od razu znalazły właściwy oddźwięk. Białolenia na „kiepskie zbiory” tak już niejednym weszły w krew, że dopiero dowody przekonały ich o niesłuszności takiego stanowiska. Bo przecież małorolni: Stanisława Jędrasz, Jan Giezek, Jan Rajczak i Władysław Przybylski potrafili jednak sprzedać zboże państwu już w sierpniu. Dlaczegoż więc inni opieszali zrobić tego nie mogą? Wiadomo, że gdzieś tam gdzieś mróz wiosną poczynił pewne szkody, ale nie takie, by mogły one zahamować wyłanianie planu. Świadczy o tym przykład Józefa Ignaszewskiego, który, chociaż kołarstwa uznawał za swój wymarzonej jego oziminy, wywiązał się w dużym stopniu z planu.

List zrobił jednak swoje, przykład zaś małorolnych rozwinął opory i wahania niejednego z mieszkańców Żelazna. Zaczęto indywidualnie zgłaszać dalsze odstawy. Średniorolny Józef Mruk zadeklarował 500 kg, wdowa Weronika Pałeczak — 300 kg, Jan Michalak — 250 kg itd.

Na tymże zebraniu postanowiono zorganizować zbiorową odstawę. Uchwalono w ub. sobotę. W dniu tym chłopcy z gromady Żelazna przywieźli do punktu skupu w Jerce 5 000 kg zbo

dzie średniorolny Stefan Bisior nie oddał jeszcze na tegoroczną odstawę ani jednego kilograma zboża i, że za niedotrzymanie terminu ukarany został przez kolegium orzekające grzywną. Fakt ten najwymowniej dowodzi, jak niedostatecznie w niektórych wsiach aktyw interesuje się sprawami gromady.

Na pewno lepiej wyglądałby skup w gromadach Zbąch i Gierochowo, gdyby sołtysi swoim przykładem sami

podciągali wieś. Ale jeśli np. sołtys Jan Długi sam mówi, że „plany są niemożliwe do zrealizowania”, rzecz jasna, że gromada w akcji skupu stoi mocno w tyle. Gdyby sołtys gromady Teklimyśl sam nie miał najniższego procentu wykonania planu, na pewno nie ociągali się i inni. Słabej pracy aktyw trzeba przypisać fakty złośliwego uporu niektórych chłopów jak np. Marcina Kamieniarza z Czerwonej Wsi, który posładał we wsi opinie kombinatora i opieszalca, hamującego wykonanie planu skupu.

Nie wykorzystane możliwości

Pracownicy Prezydium GRN w Krzywiń wyjeżdżają w teren, zwołują narady



500-tysięczna legitymacja TPP-R

W Wągrowcu odbyła się uroczystość przekazania 500-tysięcznej na terenie województwa poznańskiego legitymacji członkowskiej Towarzystwa Przyjaźni Polsko-Radzieckiej. Dzięki ofiarnej i dobrze zorganizowanej pracy powiat wągrowiecki stał się jednym z przodujących na polu działalności Towarzystwa.

Pracują tutaj tacy ludzie, jak Teodor Potapenko, robotnik PGR, który 22 lipca br. zameldował o wykonaniu swego zobowiązania zwerbowania 600 nowych członków TPP-R. Obecnie T. Potapenko postanowił zwerbować 100 nowych członków oraz zająć się organizacją kursów języka rosyjskiego przy wiejskich kołach TPP-R. Podobnych aktywistów ma Wągrowiec więcej.

W dniu wydania półmilionowej legitymacji, najbardziej zasłużonych członków TPP-R odznaczono złotymi medalami i dyplomami honorowymi.

★

Na Placu płk. Paszkowa pod Pomnikiem Wdzięczności w Wągrowcu nastąpiło serdeczne powitanie przybyłych na uroczystość gości: członka Prezydium Zarządu Głównego TPP-R — Antoniego Korzyckiego oraz delegacji radzieckiej — Mikołaja Bażana, przewodniczącego Związku Literatów Ukraińskich i Aleksieja Pawłowa, ministra szybkościowego skrawania metali z zakładów moskiewskich, który przekazał zgromadzonemu braterskie wyrazy pozdrowienia od robotników radzieckich.

Wreczenia ob. Kazimierzowi Banachowi 500-tysięcznej legitymacji członkowskiej Towarzystwa Przyjaźni Polsko-Radzieckiej oraz złotych odznak i dyplomów honorowych dokonano w sali miejskiego kina.

Odpowiadamy Czytelnikom

Leon Jasiak. — Remont magazynu COU w Trzancie jest już przeprowadzany i w najbliższym czasie zostanie zakończony. (1511)

Rozmowa przed domem sołtysa Bartkowiaka nie była bezowocna. Aktyw gromadzki jest pewny, że chłopcy Rębina, przekonani o znaczeniu skupu zboża dla kraju, wypełnią do reszty swe zobowiązania.

fol. (2) Przychodźki

i zebrania aktywu. Zespół gminny odpowiedzialny za akcję skupu, robi wszystko, aby podnieść utrzymujący się zbyt nisko procent wykonania planu (40 procent w dniu 12 bm.). Wydaje się jednak, że w tak ważnej sprawie nie wykorzystano wszystkich sposobów mobilizacji gminy. Ogłoszenie listu otwartego robotników poznańskich do chłopów gminy Krzywiń było dobrą okazją „rozruszania” terenu. Niestety nie potrafiono stworzyć właściwej atmosfery, by robotniczy apel znalazł pełniejszy oddźwięk wśród pracującego chłopstwa gminy. Dotarcie z nim do wszystkich gromad ułatwiłoby znacznie pełne uświadomienie zwlekających jeszcze z wypełnianiem swych obowiązków wobec państwa.

Koncowe słowa listu: „Czekamy na wiadomość od Was, co zrobiliście żeby gmina Wasza lepiej realizowała plany odstawy zboża...” — skierowane były przecież nie tylko ogólnikowo do chłopów gminy, ale i do zespołu kierowniczego, współpracującego z wsią w wielkiej akcji, od której zależy wyżywienie całego naszego kraju.

★

Odpowiedź na apel robotników poznańskich, zasygnalizowaną przez chłopów: Żelazna, Rębina, Bielewa i innych gromad, świadczy najwymowniej, że gmina Krzywiń weszła na drogę, na której można przełamać dotychczasowe opory i wahania. Na gminny punkt skupu w Jerce przybywa z każdym dniem coraz więcej furmanek.

Należy spodziewać się, że wśród chłopów gminy Krzywiń, odstających dotychczas w akcji skupu, zwycięży poczucie obywatelskiego obowiązku i postawa chłop-patrioty, świadomego swych zadań w państwie ludowym.

JAN ŁAGODA

Odwiedziny radzieckich przyjaciół

Niedziela ubiegła stała się dniem serdecznej manifestacji przyjaźni polsko-radzieckiej w naszym mieście.

Gościliśmy w tym dniu 36-osobową delegację budowniczych Pałacu Kultury i Nauki, mieliśmy wśród siebie wybitnego przedstawiciela Ukrainy radzieckiej, zastępcę przewodniczącego Rady Ministrów Republiki Ukrainiejskiej, czołowego poetę ukraińskiego Mikołaja Bażana, towarzysza z zakładów moskiewskich im. Ordżonikidze — Aleksieja Pawłowa, a w dniu poprzednim Wągrowiec był świadkiem uroczystości wreczenia 500-tysięcznej legitymacji członkowskiej TPP-R w naszym województwie.

Władza Burów. — Chciałem, żeby takim było. Dlatego chętnie jechałem do Warszawy, aby pracować przy budowie Pałacu Kultury, który ukróciła ozdobi wasz, już piękna, stolice.”

★

W Zakładach im. J. Stalina stanęli naprzeciw siebie: Rosjanin i Polak: Chazimow — murarz, wykonujący 400 procent normy przy budowie Pałacu Kultury i Stachowiak — towarzysz, przewodnik pracy działu W-4 Zakładów im. J. Stalina. Spotkały się w serdecznym, braterskim uścisku stwardniałe od pracy robotnicze dłonie. Nie trzeba pięknych słów. Nie trzeba zapewnień. Wiadomo, jakie ich łączą nie i nikt nie zdoła naruszyć.

★

Pomiedzy spotkaniami ze społeczeństwem poznańskim delegacje złożyły hołd bohaterom radzieckim, których mogiły znajdują się na stokach Cytadeli.

Sypią się złote, jesienne liście na długie rzędy mogił radzieckich żołnierzy.

Zginął na polu chwały... Dziesiątki jednobratnich napisów. Dziesiątki istnień ludzkich, których życie przeżywa zbrodnica kula. Czekała matka, żona, brat. Na próżno...

Taras Korniejenko pochylał się nad mogiłą, odczytywał napisy. Nagle wysunął mu się z reki bukiet czerwonych kwiatów.

„Wasył Korniejenko poległ



Radzieccy budowniczowie Pałacu Kultury i Nauki złożyli wieniec pod pomnikiem Bohaterów.



Mikołaj Bażan, czołowy poeta Ukrainy, wśród poznańskich pracowników kultury i sztuki.



Wreczenie półmilionowej legitymacji TPP-R ob. Banachowi przez członka Zarządu Głównego TPP-R A. Korzyckiego w Wągrowcu.

lowego poetę Ukrainy radzieckiej — Mikołaja Bażana, prezesa Związku Radzieckich Pisarzy Ukrainy, deputowanego do Rady Najwyższej Związku Radzieckiego i zastępcę premiera Rady Ministrów Ukrainiejskiej Republiki Radzieckiej.

Odpowiadając na powitanie M. Bażan wyraził radość, iż może gościć w Wielkopolsce, która ma piękne tradycje postępowe poczynając od ruchów chłopskich, poprzez Wiosnę Ludów, aż do naszych czasów. Mówił o zgrubnych skutkach nacjonalizmu ukraińskiego i polskiego, które za ciężły na stosunkach bratnich narodów i o tej serdecznej więzi, jaka zawiązała się i rozwija pomiędzy radziecką Ukrainą i ludową Polską.

Bażan jest tłumaczem „Konrada Wallenroda” — Mickiewicza, „Ody do wolności” — Słowackiego, które przyswoił literaturze ukraińskiej.

Mikołaj Bażan to nie tylko pisarz-myśliciel, ale i działacz społeczny i polityczny. Brał udział w obrocie Stalingradu i stworzył wspaniały poemat pt. „Zeszyty stalingradzkie”. Po wojnie był w Anglii i stamtąd przywiózł cykl poezji, w których przedstawił życie robotników angielskich. Za utwory te otrzymał dwukrotnie nagrodę stalinowską, a mianowicie w 1946 r. i w 1949 r. za książkę pt. „Wrażenia angielskie”. Wiersze jego odznaczają się głęboką myślą, polityczną ostrością wyrazu i doskonałą formą. Jest autorem przeszło 20 dzieł literackich. Za działalność swą otrzymał order Lenina oraz order Czerwonego Sztandaru i Czerwonego Sztandaru Pracy.

Spotkanie z tym wybitnym przedstawicielem Kraju Rad upłynęło w niezwykle serdecznej atmosferze.

Budowniczowie Pałacu Kultury i Nauki wśród młodzieży Poznania

Burzliwe oklaski i długo niemilkąca owacja powitała delegatów radzieckich, przybyłych do WSE na spotkanie z młodzieżą.

— Pragniemy Wam, drodzy przyjaciele — mówi Jadwiga Tomczuk, wiceprzewodnicząca Zarz. Wojew. ZMP — serdecznie podziękować za tak miłe odwiedziny. Jesteście nam wszyscy bardzo drodzy, w Was bowiem widzimy naszych najlepszych przyjaciół.

„Wznosząc ramię przy ramieniu z polskim robotnikiem Pałacu Kultury i Nauki — powiedział przewodniczący delegacji radzieckiej — budujemy trwałe gmachy naszej przyjaźni.”

Mikołaj Bażan czołowy poeta Ukrainy radzieckiej

Klub Międzyresortowy Pracowników Kultury i Sztuki gościł w niedzielę czo-

Sportowcy - żołnierze na bieżni, rzutni i skoczni

Trzy rekordy Polski

przyniosły międzynarodowe zawody lekkoatletyczne w Warszawie

BIEGNIĘ ZATOPEK

W biegu 5000 m zaraz po starcie Zatopek objął prowadzenie, zwyciężając zdecydowanie w czasie 14:26,6. Reprezentant CWKS Chromik przez 7 okrążeń był na 2 pozycji. Od ósmego okrążenia mistrz świata systematycznie powiększał odległość, a pozostali zawodnicy doszli Chromika, spychając go na 7 miejsce. 30-tyśiętna rzesza widzów nagrodziła burzą oklasków wspaniały 400-metrowy finisz Zatopek, który wyprzedził o 16,2 sek. drugie-

Dwudniowe międzynarodowe zawody lekkoatletyczne, zorganizowane w Warszawie z okazji 10-lecia Wojska Polskiego, przyniosły trzy rekordy Polski oraz trzy rekordy Wojska Polskiego. Największe zainteresowanie obok startu w biegu na 5000 m Emila Zatopek wywołały rzuty oszczepem Janusza Sidy, który pięciokrotnie rzucił ponad 70 m, ustalając wynik 76 metrów.

go na mecie — Węgra Talabircsuka. Niespodzianką było III miejsce Mańkowskiego (Bud.) w czasie 14:44,8.

Dziesiątki tysięcy sportowców na starcie Marszów Jesiennych

W całej Polsce sportowcy czczą Marszami Jesiennymi pamiętny dzień boju pod Lenino. Tysiące startujących daje w ten sposób wyraz swemu przywiązaniu do naszego ludowego Wojska Polskiego i jego chlubnych tradycji, do braterstwa broni z Armią Ra-

Zybina bije rekord świata w kuli

Lekkoatleci radzieccy po występach w Norwegii startowali w piątek na międzynarodowych zawodach w Malmo (Szwecja), zajmując pierwsze miejsca we wszystkich konkurencjach.

Na czoło uzyskanych wyników wybiła się rezultat Zybiny, która w pchnięciu kulą poprawiła o 2 cm swój rekord świata wynikiem 16,20. W biegu na 3000 m Kuc wyrównał rekord ZSRR, uzyskując czas 8.11,8. Dobre wyniki osiągnęli również oszczepnicy Kuźnecow — 75,02 i Cybulenko — 73,59, Hwaliszewi w skoku w dal kobiet — 6 m oraz Kriwonosow w miocie — 59,97.

Nieprzerwane pasmo zwycięstw Spójni

Niedzielne spotkania o mistrzostwo Polski w hokeju nie zmieniły układu tabeli. Zwyciężyli faworyci. Spójnia z 16, OWKS 15 i Stal — 14 punktami nadal stanowią trójkę mającą szansę do tytułu, którego obrońcą jest obecny faworyt — gnieźnieńska Spójnia.

Druga, środkową grupę stanowią: Włókniarz Gdańsk, legitymujący się 9 pkt. i wicemistrz okręgu poznańskiego Kolejarz Gniezno — 8 pkt.

W pozostałej, końcowej trójce znajdują się zespoły siemianowickiej Stali i Kolejarza Toruń po 4 pkt. Ostatnie miejsce zajmują akademicy ze Stalinogrodu z 2 pkt.

Poznańska Stal górująca pod każdym względem nad Kolejarzem Toruń wygrała pewnie 4:1. Z trudem wywiozła dwa punkty z Siemianowic Spójnia, zwyciężając Stal 3:2. OWKS nadal kroczy zwycięsko. Goszcząc nad Bałtykiem pokonał stosunkowo wysoko cyfrowo gdańskiego Włókniarza 4:0. AZS Stalinogrod po dość wyrównanej i ciekawej walce z Kolejarzem Gniezno przegrał 0:2 do technicznie lepiej prezentującego się zespołu.

go na mecie — Węgra Talabircsuka. Niespodzianką było III miejsce Mańkowskiego (Bud.) w czasie 14:44,8.

go na mecie — Węgra Talabircsuka. Niespodzianką było III miejsce Mańkowskiego (Bud.) w czasie 14:44,8.

go na mecie — Węgra Talabircsuka. Niespodzianką było III miejsce Mańkowskiego (Bud.) w czasie 14:44,8.

go na mecie — Węgra Talabircsuka. Niespodzianką było III miejsce Mańkowskiego (Bud.) w czasie 14:44,8.

go na mecie — Węgra Talabircsuka. Niespodzianką było III miejsce Mańkowskiego (Bud.) w czasie 14:44,8.

go na mecie — Węgra Talabircsuka. Niespodzianką było III miejsce Mańkowskiego (Bud.) w czasie 14:44,8.

go na mecie — Węgra Talabircsuka. Niespodzianką było III miejsce Mańkowskiego (Bud.) w czasie 14:44,8.

go na mecie — Węgra Talabircsuka. Niespodzianką było III miejsce Mańkowskiego (Bud.) w czasie 14:44,8.

go na mecie — Węgra Talabircsuka. Niespodzianką było III miejsce Mańkowskiego (Bud.) w czasie 14:44,8.

go na mecie — Węgra Talabircsuka. Niespodzianką było III miejsce Mańkowskiego (Bud.) w czasie 14:44,8.

go na mecie — Węgra Talabircsuka. Niespodzianką było III miejsce Mańkowskiego (Bud.) w czasie 14:44,8.

go na mecie — Węgra Talabircsuka. Niespodzianką było III miejsce Mańkowskiego (Bud.) w czasie 14:44,8.

go na mecie — Węgra Talabircsuka. Niespodzianką było III miejsce Mańkowskiego (Bud.) w czasie 14:44,8.

go na mecie — Węgra Talabircsuka. Niespodzianką było III miejsce Mańkowskiego (Bud.) w czasie 14:44,8.

go na mecie — Węgra Talabircsuka. Niespodzianką było III miejsce Mańkowskiego (Bud.) w czasie 14:44,8.

go na mecie — Węgra Talabircsuka. Niespodzianką było III miejsce Mańkowskiego (Bud.) w czasie 14:44,8.

go na mecie — Węgra Talabircsuka. Niespodzianką było III miejsce Mańkowskiego (Bud.) w czasie 14:44,8.

go na mecie — Węgra Talabircsuka. Niespodzianką było III miejsce Mańkowskiego (Bud.) w czasie 14:44,8.

go na mecie — Węgra Talabircsuka. Niespodzianką było III miejsce Mańkowskiego (Bud.) w czasie 14:44,8.

go na mecie — Węgra Talabircsuka. Niespodzianką było III miejsce Mańkowskiego (Bud.) w czasie 14:44,8.

go na mecie — Węgra Talabircsuka. Niespodzianką było III miejsce Mańkowskiego (Bud.) w czasie 14:44,8.

go na mecie — Węgra Talabircsuka. Niespodzianką było III miejsce Mańkowskiego (Bud.) w czasie 14:44,8.

go na mecie — Węgra Talabircsuka. Niespodzianką było III miejsce Mańkowskiego (Bud.) w czasie 14:44,8.

go na mecie — Węgra Talabircsuka. Niespodzianką było III miejsce Mańkowskiego (Bud.) w czasie 14:44,8.

go na mecie — Węgra Talabircsuka. Niespodzianką było III miejsce Mańkowskiego (Bud.) w czasie 14:44,8.

go na mecie — Węgra Talabircsuka. Niespodzianką było III miejsce Mańkowskiego (Bud.) w czasie 14:44,8.

go na mecie — Węgra Talabircsuka. Niespodzianką było III miejsce Mańkowskiego (Bud.) w czasie 14:44,8.

go na mecie — Węgra Talabircsuka. Niespodzianką było III miejsce Mańkowskiego (Bud.) w czasie 14:44,8.

go na mecie — Węgra Talabircsuka. Niespodzianką było III miejsce Mańkowskiego (Bud.) w czasie 14:44,8.

go na mecie — Węgra Talabircsuka. Niespodzianką było III miejsce Mańkowskiego (Bud.) w czasie 14:44,8.

go na mecie — Węgra Talabircsuka. Niespodzianką było III miejsce Mańkowskiego (Bud.) w czasie 14:44,8.

go na mecie — Węgra Talabircsuka. Niespodzianką było III miejsce Mańkowskiego (Bud.) w czasie 14:44,8.

go na mecie — Węgra Talabircsuka. Niespodzianką było III miejsce Mańkowskiego (Bud.) w czasie 14:44,8.

go na mecie — Węgra Talabircsuka. Niespodzianką było III miejsce Mańkowskiego (Bud.) w czasie 14:44,8.

go na mecie — Węgra Talabircsuka. Niespodzianką było III miejsce Mańkowskiego (Bud.) w czasie 14:44,8.

go na mecie — Węgra Talabircsuka. Niespodzianką było III miejsce Mańkowskiego (Bud.) w czasie 14:44,8.

go na mecie — Węgra Talabircsuka. Niespodzianką było III miejsce Mańkowskiego (Bud.) w czasie 14:44,8.

go na mecie — Węgra Talabircsuka. Niespodzianką było III miejsce Mańkowskiego (Bud.) w czasie 14:44,8.

go na mecie — Węgra Talabircsuka. Niespodzianką było III miejsce Mańkowskiego (Bud.) w czasie 14:44,8.

go na mecie — Węgra Talabircsuka. Niespodzianką było III miejsce Mańkowskiego (Bud.) w czasie 14:44,8.

NOWY REKORD POLSKI

Wiele emocji dostarczył również bieg na 3000 m z przeszłości, w którym reprezentant CWKS — Krzysztof Kuc — ustanowił rekord Polski wynikiem 9:03,2, zwyciężając m. in. czołowego biegacza Rumunii — Aioanei. Drugie miejsce zajął Czechosłowak Kec.

Klubowy rekord Polski ustanowiła sztafeta CWKS w biegu 4x400 m, uzyskując 3:17,1.

PORAZKA JUNGWIRTHA

W biegu na 1500 m niespodziankę sprawił Węgier Rozsavolgyi, zwyciężając po wspaniałym finiszu Jungwirtha. Trzecim był Lewandowski (AZS). Korban wycofał się z biegu po 800 m. 200-metrowka zakończyła się zdecydowanym zwycięstwem Janeczki (CSR) — 21,8, a w pchnięciu kulą mistrz Europy Skobla rzucił 16,62. Z miotaczy polskich



CAF — fot. St. Wdowiński

najlepiej wypadł Krzyżanowski, który zajął drugie miejsce z dobrym wynikiem 15,55, wyprzedzając Prywera. Chojnacki (CWKS) ustanowił wynikiem 14,76 rekord Wojska Polskiego. W trójsoku pierwsze miejsce zajął Gizelewski 14,74 m.

PIŁKARSKI REMIS

Mecz piłkarski reprezentacji bratniej armii czechosłowackiej i polskiej zakończył się wynikiem remisowym 1:1.

...I BOKSERSKIE ZWYCIĘSTWO

Mecz bokserski reprezentacji armii czechosłowackiej i polskiej rozegrany we Wrocławiu zakończył się zwycięstwem Polaków 18:2. W muszej Kukier wygrał wysoko ze Swatochem, w kuglicy Wóźniak wypunktował Muzalę, w piórkowej Kruza wygrał z Remenarem, w lekkiej Soczewiński wypunktował Golda, w lekkopółśredniej Sięgala wygrał z Vitovecem, w półśredniej Deglisz pokonał jednogłośnie Capla, w lekkośredniej Leiss po słabej walce wygrał z Koubo, w średniej Dampc znokautował w II rundzie Malika, w półciężkiej Grzelak pokonał po dobrej walce Koutnego, w ciężkiej Gościński przegrał z Netuka.

W Warszawie na Stadionie Wojska Polskiego odbyły się w dniach 10 i 11 X br. Międzynarodowe Zawody Sportowe z okazji 10-lecia Wojska Polskiego, w których obok polskich żołnierzy — sportowców wzięli udział przedstawiciele bratnich armii — Czechosłowacji, Węgier i Rumunii.

Na zdjęciu: fragment biegu na 5000 metrów. Prowadzi Zatopek.

CAF — fot. St. Wdowiński

3 x liga koszykówki w Poznaniu

Sympatycy kosza mieli w niedzielę okazję oglądania aż trzech spotkań I ligowych drużyn żeńskich i męskich.

Koszykarki Gwardii przegrywają

Gwardzistki przegrały swoje drugie spotkanie z cyklu o mistrzostwo I ligi. Tym razem uległy warszawskiej Spójni różnicą 20 punktów, 32:52 (17:18). W pierwszej części meczu poznańki grały znacznie lepiej, mając nawet techniczną przewagę i — prowadzenie punktowe 11:9.

Pierwszy mecz — pierwsze zwycięstwo

Przeciwnikiem koszykarek poznańskiego Kolejarza w ich pierwszym meczu o mistrzostwo były zawodniczki Gwardii z Warszawy, które potrafiły dzielnie wytrzymać w pierwszej połowie meczu silne tempo narzucone im przez kolejkarki. Warszawianki — wykorzystując nerwowe zagrania swych przeciwniczek (wiadomo, „premiera“!) — często odbierały im piłkę.

Po przerwie „premierowa“ trema minęła. Już w pierwszych minutach trzy kolejne celne rzuty Kapańczyńskiej

Pojedynek miejscowych rywali

Spotkanie dwóch miejscowych rywali — koszykarzy Stali i Kolejarza stało na bardzo wysokim poziomie, co zresztą zgodnie potwierdził obaj międzynarodowi sędziowie Ujma i Cmoch z Warszawy. Do przerwy gra toczy się ze zmiennym prowadzeniem. Dopiero pod koniec stalowcy „rozkrecają“ się i ze strzałów Jaśkowiaka i Mlynarczyka ustalają wynik pierwszej połowy 21:16.

Po przerwie Stal ma przewagę, którą wykorzystuje cyfrowo. Kolejarze popełniają błędy w kryciu i rzucali niecelnie. Mimo ambិតownego finiszu nie mogli już nadrobić utraconych punktów, zmniejszając jednak różnicę z 18 (44:26) do 9 punktów — przy ostatecznym wyniku 53:44 dla Stali.

W pozostałych spotkaniach koszykarzy padły następujące wyniki:

Spójnia (Łódź) — CWKS 56:65

AZS (W-wa) — Gwardia (Kraków) 55:45

OWKS (Lublin) Włókniarz (Ł) 37:35

Budowlani (Toruń) — Ogniwo (Łódź) 43:42

Drużyna żeńska: AZS (W-wa) — Gwardia (Kraków) 49:36

OWKS (Kraków) — Włókniarz (Łódź) 45:48

Sukces młodych jeźdźców

Doborowa i liczna obsada kilkudziesięciu czołowych jeźdźców polskich startowało w trzydniowych międzynarodowych zawodach konnych na Woli.

Najwięcej emocji przyniósł po raz pierwszy organizowany konkurs sztafet, który na 16 trzyosobowych zespołów zakończył się sukcesem LZS — Poznańskiego Pioniera Jeździeckiego w składzie: Babirecki, Szajstak i Napierała przed Budowlanymi (Łobez) i Unią Sieraków w czasie 4,34,3 min.

Do najciekawszych konkurencji należał konkurs konia wierzchowego. Zwyciężył Stawiński

Z niedzielnego notatnika sportowca

• Tytuł drużynowego mistrza Polski w kolarstwie zdobył zespół CWKS w składzie: Wójcik, Królak, Wiekowski i Dąbkowski. Drugie miejsce zajęła drużyna Gwardii.

• Mistrzem Polski w siatkówce mężczyzn został AZS AWF Warszawa, zwyciężając w turnieju z Gwardią W-wa i Wrocławem oraz CWKS.

• W CSR zainaugurowano sezon hokeja na lodzie meczem w Pilźnie, w którym Spartak (Praga) pokonał Spartaka (Pilzno) 7:3.

• Piłkarska jedenastka Węgier pokonała w Wiedniu Austrię 3:2.

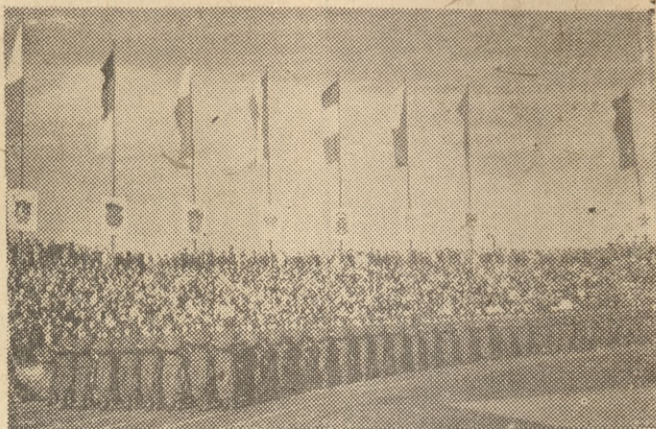
• W eliminacyjnym meczu piłkarskim do mistrzostw świata Rumunia pokonała Bułgarię 2:1.

• W rozgrywkach o mistrzostwo Polski w piłce ręcznej poznański AZS przegrał z Unią Chorzów 3:6.

Mecz koszykarzy „Lokomotiv“ w czwartek

Przyjazd świetnych koszykarzy bułgarskiej drużyny „Lokomotiv“ uległ opóźnieniu wskutek czego zapowiedziane w Poznaniu na wtorek, 13 bm, zawody z repr. „Kolejarza“ odbędą się dopiero w czwartek, 15 bm.

Blizsze szczegóły podamy w jednym z następnych numerów „Głosu“. (ef)



CAF — fot. St. Wdowiński
Międzynarodowe Zawody Sportowe dla uczczenia X-lecia Wojska Polskiego. Na zdjęciu: defilada kolumny wojskowej.

W I lidze walka o drugie miejsce

Cztery mecze rozegrane w ub. niedzielę o mistrzostwo ligi nie przyniosły niespodzianek. Warszawska Gwardia po zwycięstwie nad krakowskim Ogniwo wysunęła się na czwarte miejsce w tabeli przed CWKS, umacniając swoją pozycję w walce o tytuł wicemistrza Polski. Budowlani Chorzów po porażce w Bytomiu spadli o dwa miejsca, natomiast o jedną pozycję poprawili swoje lokaty Ogniwo Bytom i Kolejarz (Poznań).

Kolejarz — Górnik 1:1

Siedem tysięcy widzów przylągało się żywej, szczególnie po przerwie ciekawej, lecz mało skoordynowanej grze poznańskich kolejarzy, którzy mimo przewagi oddali jeden punkt ambិតownemu i ofiarne grającemu Górnikowi z Radlina. Punkt ten, teoretycznie zdecydował walcie o utrzymaniu się śląskiego zespołu w naszej ekstraklasie.

Nie można się więc absolutnie dziwić, że goście, gdy udał się majstersztyk lewoskrzydłowemu Wiśniewskiemu, który z odległości około 25 m, pomiędzy murem graczy silnym przyziemnym strzałem, ku zdumieniu Paczkowskiego w bramce, zdobył wyrównującą bramkę — przeszedł zdecydowanie do defensywy, grając na czas.

Miejscowi w pierwszej części natrafili na silny opór gości. Z największym trudem przechodzili atak Kolejarza, grającego prawie wyłącznie środkową trójką, zaledwie do pola karnego gości. Dobrze dysponowane formacje defensywne gości troskliwie opiekowały się Anioła, który na tym meczu rzadko popisywał się swoimi „rejsami“.

W 42 minucie najskuteczniejszy z pomocników gospodarzy, nieustannie pchający swój atak do przodu — Słoma — podał piłkę Anioła, który silnym strzałem zdobył prowadzenie — 1:0.

W drugiej części meczu goście zamieniają dwóch graczy, a Kolejarz w miejsce Deski wystawia Chmieleckiego. Debilecy piłkarze mają więcej z gry, kilkakrotnie zagrażają bramce gości. Uzyskują kilka rzutów różnych nie wykorzystanych lub

wspaniale obronionych przez bramkarza.

Pod koniec meczu przy stanie 1:1 gra się zaostza. Częstsze są interwencje i napomnienia sędziego Kuleszyna z Krakowa.

Słoma, Chudziak, Anioła, Paczkowski byli najlepsi z Kolejarza u gości obok Wiśniewskiego, bardzo dobrego technicznie — Budny, Warzecha i pracowity Dylała.

Jeszcze tylko jedno spotkanie i Kolejarz zakończy swoje mistrzowskie rozgrywki ligowe. (p)

W Warszawie miejscowa Gwardia pokonała krakowskie Ogniwo 2:0. Już w czwartej minucie gry z przeboju Hachorka gwardziści uzyskali prowadzenie. Gra w tym okresie była wyrównana. Dobre zagrania nie przyniosły jednak bramek, gdyż na pastnicy obu drużyn zawodzili strzałow. Dopiero pod koniec spotkania Gwardia było ponownie stroną atakującą i Brzozowski zdobył drugą bramkę.

W Bytomiu Ogniwo pokonało Budowlanych (Chorzów) 2:1. Po niezwykle zacietej walce Ogniwo będąc drużyną bardziej wyrównaną odniosło zasłużone zwycięstwo. W 55 minucie prowadzenie uzyskali chorzowianie, zdobywając bramkę ze strzału Barańskiego. Następnie jednak uwidoczniła się przewaga Ogniwa, dla którego bramki strzelił Ciupa i Cichoń z rzutu wolnego.

W Opolu miejscowi Budowlani remisowali z Budowlanymi z Gdańska 1:1. Przez pierwsze pół godziny lekka przewaga miała drużyna gdańska, uzyskując w tym okresie prowadzenie ze strzału Barana. Opolanie wyrównali w 37 minucie ze strzału Cichego. W drugiej połowie gry gospodarze mieli wiele okazji do zdobycia dalszych bramek, lecz nie potrafili ich wykorzystać.

TABELA

1 Unia Chorz.	20	35	50:14
2 OWKS Kraków	18	26	37:20
3 Gwardia Kr.	21	25	32:27
4 Gwardia W-wa	20	24	25:25
5 CWKS	20	22	34:25
6 Ogniwo Bytom	19	19	28:25
7 Kolejarz Pozn.	21	18	21:27
8 Budowl. Chorz.	21	18	29:43
9 Ogniwo Kraków	21	16	23:30
10 Górnik Radlin	20	16	25:38
11 Budowl. Opole	20	12	20:37
12 Budowlani Gd.	20	11	17:30

II liga piłkarska...

Z pięciu drużyn kandydujących do I ligi tylko łódzki Włókniarz zdobył w niedzielę 2 punkty, zwyciężając przodownika tabeli Gwardię (Bydgoszcz) 2:0 (1:1). Pozostałe zespoły uzyskały wyniki remisowe. Największą niespodzianką był remis warszawskiego Kolejarza ze Spójnią (W-wa) 0:0 oraz Lotnika (Warszawa) z Gwardią (Lublin) 1:1 (1:0). Górnik (Bytom) remisował 1:1 (1:1) w Krakowie z Włókniarzem. Pozostałe wyniki: Stal (Sosnowiec) — Górnik (Wałbrz.) 4:1 (0:1), OWKS (Bydgoszcz) — Ogniwo (Tarnów) 2:1 (1:1), Gwardia (Kielce) — Kolejarz (Leszno) 1:1 (0:0).

...bokserska

Poznańscy reprezentanci II ligi bokserskiej — Budowlani i Stal walczyli w Gdyni i Krakowie.

Poznańscy stalowcy oddali niespodziewanie dwa punkty Ogniwo, przegrywając 8:12. Zawodnicy Budowlanych wywieźli z Gdyni jeden punkt, uzyskując z Kolejarzem wynik 10:10.

W pozostałych spotkaniach Kolejarz (W-wa) remisował ze Stalą (Wrocław) 10:10. Gwardia (Szczecin) pokonała Kolejarza (Bydgoszcz) 11:9. OWKS (Bydgoszcz) rozgromił Unię (Piotrków) 18:2. (x)

Lekkoatletyczne zawody Stali i AZS w konkurencji mężczyzn i kobiet zakończyły się sukcesem stalowców — 321:291 pkt. W ramach rozgrywek uzyskano szereg dobrych wyników. M. in. Lerczakówna (AZS) ustanowiła wynikiem 12,1 nowy rekord Polski juniorek w biegu 80 m ppl. W konkurencji tej pierwsze miejsce zajęła startująca poza konkursem Minicka (Bud.) — 12 sek. Lesznerówna w skoku wwyż przeszła wysokość 149 cm. Stawczyk przebiegł 100 m w 10,8. 200 m — 22,2 i skoczył w dal 7 m. — Na zdjęciu: bieg 80 m ppl. Od lewej Minicka, Lerczakówna, Lesznerówna (AZS), Gawelówna (Stal) i Józwiakowska (AZS). (x)